

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa M. G.

przeciwko W. D. i K. D.

o zapłatę, rentę i ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 29 października 2008 r.,

zażalenia pozwanych

na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 11 lipca 2008 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie i zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 11 lipca 2008 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną pozwanych W. D. i K. D. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 marca 2008 r. W uzasadnieniu wskazał, że skarżący nie mieli interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku Sądu drugiej instancji, nie zaskarżyli bowiem apelacją wyroku Sądu pierwszej instancji. Apelację, która zresztą została oddalona, wniosła wyłącznie strona powodowa.

W zażaleniu pozwani podnieśli zarzut naruszenia art. 398¹ § 1 k.p.c., art. 398⁶ § 1 k.p.c. oraz art. 45 Konstytucji. W uzasadnieniu wywodzili, że każdy obywatel ma prawo do sądu, a zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji nie jest koniecznym w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego warunkiem wniesienia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Jak wynika z akt sprawy, Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 70000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz oddalił powództwo o zapłatę renty. Apelację od wyroku wniósł wyłącznie powód, domagając się zmiany wyroku przez uwzględnienie powództwa w pozostałej części. Sąd Apelacyjny oddalił tę apelację. Powód nie wnosił skargi kasacyjnej, natomiast wnieśli ją pozwani, zarzucając naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie - na podstawie wadliwie ustalonego stanu faktycznego - zadośćuczynienia rażąco wygórowanego. W skardze powołują się na uchybienia Sądu pierwszej instancji dotyczących procedowania.

Jak stanowi art. 398¹ § 1 k.p.c., od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie strona, Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich może wnieść skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Jakkolwiek skarżący wskazali, że wnoszą skargę kasacyjną przeciw orzeczeniu Sądu Apelacyjnego, to jednak z uzasadnienia wynika, iż kwestionują wyrok wydany przez Sąd pierwszej instancji, od którego nie wnosili apelacji. Oznacza to, że w tej mierze orzeczenie Sądu się uprawomocniło. Sąd odwoławczy w tej materii nie wydał rozstrzygnięcia, które by w jakikolwiek sposób pogorszyło sytuację prawną pozwanych, a w konsekwencji skarżący nie mają interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku Sądu Apelacyjnego.

Wbrew podnoszonym w zażaleniu zarzutom, wniosek taki nie stanowi, jak to określili skarżący, „przeżytku dawnego okresu”. Konstytucja gwarantuje każdemu obywatelowi prawo do sądu i to prawo nie zostało w żaden sposób ograniczone. Skarżący mieli możliwość zaskarżenia apelacją niekorzystnego dla nich wyroku Sądu Okręgowego, jednak z tej możliwości nie skorzystali, zatem wyrok ten stał się w części niezaskarżonej prawomocny. Skarga kasacyjna przysługuje wprawdzie od prawomocnych orzeczeń, jednak przedmiotem skargi mogą być tylko orzeczenia sądu drugiej instancji, a warunkiem jej wniesienia jest co do zasady wyczerpanie toku dwóch instancji merytorycznych. Zaskarżenie zatem prawomocnego orzeczenia sądu pierwszej instancji skargą kasacyjną nie jest dopuszczalne.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. postanowił jak w sentencji.